

**Argumentacja i emocje w sporach polonistów
O peryferyjnej ramie w krytyce naukowej
na przykładzie polemik zamieszczonych w „Pamiętniku Literackim”**

Inspiracje

Niniejsza propozycja analizy retorycznej tekstów związanych ze sporem dotyczyć będzie polemik zamieszczonych na łamach „Pamiętnika Literackiego”, w którym dział „Dyskusje – Korespondencja”, a uprzednio „Polemika”, „Dyskusje i Polemiki”, „Korespondencja”, istnieje od początku, czyli od 1902 roku. W ponadstuletniej tradycji dyskusji akademickich kilka pokoleń badaczy wiodło spory wokół idei, metod, interpretacji w obszarze szeroko pojętego literaturoznawstwa. W gronie najaktywniejszych dyskutantów znajdują się takie osoby, jak: Aleksander Brückner, Kazimierz Budzyk, Konrad Górski, Wojciech Pasterniak, Jerzy Kwiatkowski, Stanisław Dąbrowski.

Analizy te zrodziły się z dwóch istotnych inspiracji. Pierwszą, o znaczeniu ideowym, była Kuhnowska *Struktura rewolucji naukowych*¹, drugą, mającą wymiar metodologiczny – teoria badania perswazji, której autorami są Richard E. Petty i John Cacioppo². Inspiracja pierwsza odkrywa dyskurs naukowy dla krytyki retorycznej. Prosta konstatacja płynąca z dzieła Kuhna: nauka nie rozwija się wedle zasady proponowania swych opisów niezależnemu osądowi natury, lecz osądowi gremium naukowego, skłania do zmiany optyki w zakresie weryfikacji postulatów badawczych. Teoria zostaje przyjęta, jeśli zwolennicy jednego paradygmatu przedstawiają swoje tezy w taki sposób, aby zwolennicy innego paradygmatu uznali je za nieodparte. „Motorem” rozwoju nauki nie jest weryfikacja czy falsyfikacja, lecz perswazja. Kuhn powiada: „nie ma żadnego wyższego standardu niż ocena prawomocnej wspólnoty”. To wspólnota badaczy, czyli audytorium ekspertów w danej dziedzinie, poddaje krytyce tezy przedkładane jej do akceptacji. Wniosek ten ma szczególną wagę dla badań retorycznych dyskursu naukowego. Otwiera pole na przykład do analiz figur retorycznych, sposobów

1 T.S. KUHN: *Struktura rewolucji naukowych*. Tłum. H. OSTROMĘCKA. Warszawa 2001 (pierwodruk w 1962 r.).

2 R.E. PETTY, J.T. CACIOPPO: *The Effects of Involvement on Responses to Argument Quantity and Quality: Central and Peripheral Routes to Persuasion*. „Journal of Personality and Social Psychology” 1984, vol. 46; R.E. PETTY, J.T. CACIOPPO: *Attitudes and Persuasion. Classic and Contemporary Approaches*. Boulder, Colo 1996.

argumentowania, topiki, istoty naukowej *inventio*. Potwierdzeniem tego są liczne prace dotyczące analizy paradygmatów myślowych i sposobów komunikacji w nauce³. Badania te mają swoją tradycję także w Polsce⁴.

Druga inspiracja ma już walor metodologiczny. Dostrzegając perswazyjność polemicznych tekstów naukowych, godząc się na włączenie ich do obszaru dyskursów objętych krytyką retoryczną, poszukujemy przejawów perswazyjności, pytamy o metody, środki i cele. Koncepcja Petty'ego i Cacioppa – Elaboration-Likelihood Model (ELM) (model szans rozpracowywania przekazu) – jest jedną z bardziej znanych teorii perswazji w zakresie badania zmiany postaw⁵. O jej przydatności mówią badania światowe⁶ i polskie⁷.

Spór naukowy

Analizy dyskursu naukowego ograniczyłam do wąskiego wycinka, który tu roboczo nazwę „sporem naukowym”, włączając go tym samym do listy innych funkcjonujących w użyciu terminów: sporu sądowego, negocjacyjnego, parlamentarnego. W każdym z wymienionych typów wyróżnić można swoistą dramaturgię, charakterystyczne metody interakcji, a nade wszystko specyficzne cele główne. Istotą sporu sądowego jest ustalenie obiektywnego stanu rzeczy i wymierzenie sprawiedliwości. Ponieważ jednak spory sądowe mają charakter kontradiktoryjny, swoją prawdę chcą w nich przedstawić zarówno oskarżyciel, jak i obrońca. Istotą sporu negocjacyjnego nie jest ustalenie prawdy, ale osiągnięcie najlepszych dla danej strony rozwiązań w ramach konstruktywnego kompromisu.

3 A.G. GROSS: *The Rhetoric of Science*. Cambridge (Mass) 1966; J. FAHNESTOCK, M. SECOR: *The Stases in Scientific and Literary Argument*. „Written Communication” 1988, vol. 5, s. 427–443; J. FAHNESTOCK: *Rhetorical Figures in Science*. New York 1999; *The Rhetoric of the Human Sciences. Language and Argument in Scholarship and Public Affairs*. Eds. J.S. NELSON, A. MEGILL, D.N. MCCLOSKEY. Madison 1987; M. PERA, W. SHEA: *Persuading Science: The Art of Scientific Rhetoric*. Canton, Mass 1991; S. FULLER, J.H. COLLIER: *Philosophy, Rhetoric, and the End of Knowledge: A New Beginning for Science and Technology Studies*. 2nd ed. Mahwah, NJ 2004.

4 „Forum Artis Rhetoricae” 2006, nr 1; 2007, nr 3–4; M. ZAŁĘSKA: *Refutacja retoryczna a procedura falsyfikacji w nauce*. „Forum Artis Rhetoricae” 2007, nr 3–4 (temat numeru: *Retoryka i nauka*); M. MOKRZAN: *Tropy, figury, perswazje. Retoryka a poznanie w antropologii*. Wrocław 2011.

5 M. TOKARZ: *Argumentacja, perswazja, manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*. Gdańsk 2006, s. 230.

6 R.L. HEATH, J. BRYANT: *Human Communication Theory and Research: Concepts, Contexts, and Challenges*. 2nd ed. Mahwah, NJ 2000; R.H. WICKS: *Understanding Audiences: Learning to Use the Media Constructively*. Mahwah, NJ 2001; *Media Effects: Advances in Theory and Research*. Eds. J. BRYANT, D. ZILLMANN. Mahwah, NJ 2002.

7 P.H. LEWIŃSKI: *Retoryka reklamy*. Wrocław 1999; J. JABŁOŃSKA-BONCA: *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*. Warszawa 2003; P. FORTUNA: *Psychologiczne mechanizmy obrony przed perswazyjnym wpływem telewizji*. Lublin 2007; A. BUDZYŃSKA-DACA, J. KWOSK: *Erystyka czyli o sztuce prowadzenia sporów*. Warszawa 2009.

Istota sporu parlamentarnego to obrona linii programu partyjnego, czemu sprzyja zantagonizowanie stanowisk na linii rząd – opozycja.

Termin „spór naukowy” ma charakter techniczny, porządkujący. Jest przydatny do wyodrębnienia określonego wycinka tekstów, tu wypowiedzi polonistów. Wejście w spór oznacza zakwestionowanie racji, tez, argumentów jednej strony sporu przez drugą i odzew drugiej strony, której argumenty zostały zakwestionowane. Stanisław Dąbrowski, jeden z bardziej doświadczonych polemistów publikujących między innymi na łamach „Pamiętnika Literackiego”, pisze tak:

Spór rodzi się wtedy, kiedy pojawia się drugi uczestnik sporu. Pierwszy wypowiadający się nie może stworzyć sporu, nawet gdyby przyjąć, że chce sporu. W potocznym powiedzeniu „szukać zwady” zawarte jest stwierdzenie oczywistości, że inicjator nic nie wskóra, póki jest sam; nie znajdzie, czego „szuka”, póki nie znajdzie sąpierz. Pierwszy wypowiadający się może tylko wtedy się okazać uczestnikiem sporu, gdy ktoś drugi (przynajmniej jeden) uzna jego wypowiedź za sporną i przeciwstawi się jej, stwarzając tym fakt polemiki⁸.

Wypowiedzi badaczy „korespondujących” z sobą publicznie na łamach periodyku naukowego będą oceniane wedle prawideł refutacji retorycznej. Są odpowiedzią na uprzednio sformułowane zarzuty bądź argumenty, których drugi uczestnik sporu nie akceptuje. Refutacja w tym znaczeniu stanowi „przejaw myślenia krytycznego, myślenia o myśleniu innych”⁹. Teksty te będą traktować jako komunikaty perswazyjne, czyli takie, którym towarzyszy chęć wywołania jakiejś zmiany, na przykład zmiany zachowania odbiorcy lub/i jego postawy czy przekonań. Stąd spojrzenie na problem sporu naukowego przez pryzmat ustaleń badaczy zajmujących się skutecznością perswazji.

O dwutorowości procesu perswazyjnego kilka słów przypomnienia

Autorzy teorii ELM przyjmują, że przekaz perswazyjny dociera do odbiorcy dwoma odmiennymi torami: centralnym i peryferyjnym. Torem centralnym odbierane są merytoryczne składniki przekazu, które odbiorca przetwarza (ang. *elaboration*) – w sposób świadomy rozpracowuje wypowiedź na podstawie analizy jej treści i rozpoznaje jej ewentualne konsekwencje. Tor peryferyjny zaś przenosi i pozwala odbierać czynniki pozamerytoryczne, które występują w przekazie perswazyjnym. Czynniki tych może być bardzo

⁸ S. DĄBROWSKI: *Meta-epilegomena czyli Henrykowi Markiewiczowi odpowiedź*. „Pamiętnik Literacki” 1968, z. 1, s. 150. Dalej na oznaczenie „Pamiętnika Literackiego” zapis skrócony – „PL”.

⁹ M. ZAŁĘSKA: *Refutacja retoryczna a procedura falsyfikacji w nauce...*, s. 84.

wiele. Należą do nich zarówno nastrój oraz stopień koncentracji odbiorcy, jak i wygląd oraz sposób zachowania nadawcy komunikatu, jego kompetencja, autorytet, emocje przenoszone w słowach i sposobie prezentacji. Wyszczególnione tu tryby mają charakter konstrukcji teoretycznych. W rzeczywistości nie ma odbioru tylko drogą centralną, podobnie jak trudno byłoby osiągnąć efekt perswazyjny jedynie drogą peryferyjną. Rzeczywisty odbiór dokonuje się gdzieś pomiędzy jednym a drugim ekstremum tego kontinuum. Związek trybów ma charakter transakcyjny – im większe znaczenie ma oddziaływanie drogą centralną, tym mniejszy udział perswazji o charakterze peryferyjnym. Ta sama zależność występuje w przypadku odwrócenia trybów: im większy nacisk na sygnały peryferyjne, tym mniej oddziałuje na odbiorcę argumentacja rzeczowa.

Do tego, aby tryb centralny w odbiorze został uruchomiony, potrzebne są określone warunki początkowe, czyli motywacja i zdolność. Przez motywację rozumie się chęć adresata aktu perswazyjnego do podjęcia wysiłku intelektualnego mającego na celu zrozumienie wysyłanego do adresata komunikatu. Chęć ta jest większa, gdy treść przekazu związana jest z osobistą sytuacją odbiorcy bądź gdy odczuwa on silne potrzeby poznawcze. Na zdolność odbioru natomiast wpływ mają takie czynniki, jak inteligencja, stopień zrozumiałości komunikatu, zakłócenia odbioru. Zarówno brak zdolności, jak i brak motywacji odbiorcy decydują o tym, że przechodzi on na odbiór peryferyjny.

Teoria Petty'ego i Cacioppa dotyczy odbioru komunikatów perswazyjnych. Tłumaczy, kiedy adresat perswazji będzie w stanie rozpracować komunikat na drodze rzeczowej analizy, a kiedy ulegnie czynnikom peryferyjnym perswazji i jakie to będzie miało skutki dla efektu zmiany jego działania, postaw czy przekonań. W przypadku omawianych tu tekstów przedmiotem badań nie będzie tryb odbioru, czyli reakcji czytelników na przeczytaną polemikę, ale tryb nadania, strategia argumentacji i przyjęte taktyki przekonywania w zakresie argumentacji centralnej i peryferyjnej. Na początku przedstawię specyfikę argumentacji peryferyjnej. Jest ona w tych tekstach szczególnie bogato i wyraziście reprezentowana.

Perswazja peryferyjna w sporach polonistów

Spośród stu dwudziestu pięciu tekstów polemicznych, które przebadalam, niewiele, mniej niż dziesięć procent, ocenić można jako teksty spełniające swe polemiczne cele przede wszystkim przy użyciu argumentacji centralnej, pozbawionej emocjonalnych odniesień, realizowanej wedle zaleceń *sine ira et studio*. Znakomita większość dyskutujących nadaje swej polemice cechy emocjonalne, co może być sygnałem wskazującym na to, że w roli odbiorcy prymarnego występują czytelnicy periodyku (wspólnota naukowa). Odbiorcą

deklarowanym natomiast jest druga strona sporu. Sygnały świadczące o tym pojawiają się już w tytułach tekstów polemicznych, na przykład: *P.St. Strońskiemu w odpowiedzi słów kilka*, *W odpowiedzi Romanowi Pollakowi na recenzję „Gospodarstwa” A. Gostomskiego*, *Odpowiedź mojemu monografście*, *W odpowiedzi autorom zarysu poetyki*.

Deklarowany odbiorca zdołałby rozpracować komunikat w trybie centralnym. Posiada bowiem i motywację, i zdolności do takiego rozpracowania. Motywacja w tym przypadku wiąże się z osobistym zaangażowaniem w badanie spornych problemów i wspólne dla dyskutujących pole badawcze, któremu poświęcili wiele uwagi, rozpracowując szczegółowo zagadnienia, o które toczy się spór. Odbiorca ten posiada wysokie zdolności do tego, aby rozpracować komunikat w trybie centralnym. Jest z reguły ekspertem w dziedzinie, której dotyczy spór. Jednak, jak słusznie zdiagnozował Konrad Górski, jeden z bardziej sprawnych i merytorycznych polemistów:

Kiedy dwaj ludzie dyskutują ze sobą ustnie i bez świadków, można teoretycznie założyć, że jeden drugiego przekona o słuszności własnego stanowiska w jakiejś sprawie, ale od dyskusji publicznej w druku takiej możliwości zazwyczaj nie oczekujemy. Polemika jest w tym ostatnim wypadku przeznaczona dla czytelników; obydwie strony przedstawiają swoje argumenty, odbiorcy zaś mają możliwość przekonania się, po czyjej stronie jest słuszność¹⁰.

Gdyby więc chodziło tylko o przekonanie do słusznej tezy, którą da się wywieść na drodze racjonalnego rozumowania, wystarczyłaby argumentacja oparta na przesłankach właściwych metodologii danej dziedziny literaturoznawstwa. Tymczasem argumentacji rzeczowej, dotyczącej kwestii spornej, towarzyszą zabiegi wspomagające, wskazówki perswazyjne, które nie odnoszą się do problemu (*ang. issue-irrelevant cues*)¹¹. Elementy te proponują określić mianem ramy peryferyjnej¹². Jest to znacząca zmiana w stosunku

10 K. GÓRSKI: *Odpowiedź na wywody Aliny Witkowskiej*. „PL” 1977, z. 4, s. 455.

11 R.E. PETTY, J.T. CACIOPPO: *Attitudes and Persuasion...*, s. 268.

12 Inspiracją wskazania tego pojęcia były koncepcje ramowości znane zarówno z prac semiotyków Borisa USPIENSKIEGO (*Poetika kompozycji*. Moskwa 1980), Jurija ŁOTMANA (*Struktura tekstu artystycznego*. Tłum. A. TANALSKA. Warszawa 1984), jak i z obszaru poetyki (M.R. MAYENOWA: *Teoria tekstu a tradycyjne zagadnienia poetyki*. W: *Tekst i język. Problemy semantyczne*. Red. M.R. MAYENOWA. Wrocław 1974) oraz staropolskiej praktyki edytorskiej (R. OCIECZEK: *Rama literacka*. W: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze. Renesans. Barok*. Red. T. MICHAŁOWSKA przy udziale B. OTWINOWSKIEJ, E. SARNOWSKIEJ-TEMERIUŠ. Wrocław 1990). Ważne były również ustalenia językoznawców dotyczące ramy modalnej zdania, a także intuicje płynące z koncepcji *framingu*, jako ramy interpretacyjnej

do modelu ELM, który obejmował psychologiczne uwarunkowania zmiany postaw i stosowany był w badaniach nad komunikacją masową. Zmiana ta wypływa z interpretacji wspomnianej teorii i jej przysposobienia metodologicznego jedynie do analizy tekstów. Nie odnosi się ponadto do propozycjonalnego wymiaru wiedzy, lecz do spostrzeżeń interpretacyjnych wpływających z badania dyskursu naukowego.

Przez określenie „**rama peryferyjna**” będę rozumieć typ argumentowania o charakterze niemerytorycznym, niezwiązanym bezpośrednio z przedmiotem sporu, ale towarzyszącym argumentom merytorycznym bądź je wprowadzającym. Określenie „rama” wydaje się bardziej adekwatne w tym podejściu interpretacyjnym niż przywołany z teorii ELM „tor” peryferyjny (ang. *peripheral route*). Po pierwsze dlatego, że badamy tylko czynniki tekstowe w płaszczyźnie argumentacyjnej, po wtóre dlatego, że nie badamy trybu odbioru, czyli problemów zmiany postawy, a tylko sposoby wpływania na zmianę postawy w obszarze wąsko zakrojonych działań polemicznych. Zwłaszcza w przypadku refutacji w dyskusji o charakterze teoretycznym, gdzie o przyjęciu bądź odrzuceniu tezy naukowej decydować winny argumenty centralne, argumentacja peryferyjna będzie, z punktu widzenia racjonalności rozstrzygnięć teoretycznych, jedynie otoczeniem, ramą argumentacji merytorycznej.

W obserwowanych tekstach polemik opublikowanych w „Pamiętniku Literackim” wyodrębnić można powtarzające się elementy ramy refutacyjnej o charakterze peryferyjnym, „okalające” argumentację rzeczową i modulujące perswazyjność wypowiedzi. Elementy ramowe rozpoznawalne są w sferze topiki inwencyjnej, tematycznej i dyspozycyjnej, związanej z progami kompozycyjnymi tekstu (delimitatory wewnątrztekstowe). Do ważniejszych miejsc wspólnych należą: troska o czytelnika, czyli argumentacja typu *ad auditores*, uwagi metapolemiczne, *adminicula*, czyli odniesienia do okoliczności dyskusji, *causa scribendi*, czyli powody refutacji, ocena adwersarza, czyli grupa argumentów *ad hominem*.

W trosce o czytelnika, czyli *ad auditores*. Jedną ze stałych wskazówek peryferyjnych jest powoływanie się na dobro czytelnika. Czytelnik zresztą jest figurą spełniającą więcej funkcji argumentacyjnych. Może być świadkiem nieuczciwości czy nierzetelno-

zawężającej perspektywę odbioru, wykorzystywane w socjologii (E. GOFFMAN: *Forms of Talk*. Philadelphia 1981) i politologii (marketingu politycznym), komunikacji medialnej (*Framing Public Life: Perspectives on Media and Our Understanding of the Social Word*. Eds. S.D. REESE, O.H. GANDY jr, A.E. GRANT. Mahwah, NJ 2001), by wymienić tylko te dziedziny adaptujące pojęcie ramy i ramowania (A. PLUWAK: *Geneza i ewolucja pojęcia framing w naukach społecznych*. „Global Media Journal – Polish Edition” 2009, nr 1).

ści badawczej oponenta. Wówczas występują zwroty do czytelnika z prośbą, aby sprawdził zniekształcenia, jakich dopuścił się oponent. Najczęściej czytelnik bywa przywoływany jako arbiter sporu. Do czytelnika odwołują się autorzy, prosząc, aby zestawiał argumenty i tezy obydwu stron i osądził, po czyjej stronie jest racja w sporze. Daje to wrażenie obiektywizmu naukowego i dystansu wobec omawianego problemu, o ile prośba taka pozbawiona jest akcentów emocjonalnych.

Uwagi metapolemiczne. W tym obszarze perswazji peryferyjnej mieszczą się uwagi o tym, jak powinno się prowadzić polemikę, dyskusję naukową. Kiedy należy dać odpór zarzutom, co powinno wzbudzać oburzenie. Jak wygląda wzorcowa recenzja, jak należy poprawnie przeprowadzać krytykę. Jak powinien postępować **dobry** recenzent, którym w tym przypadku, zdaniem krytyka, nie jest adwersarz.

Znamienne dla omawianej kategorii sporu jest formułowanie uwag o charakterze metodycznym dotyczących dyskusji. Oto przykłady:

1. Nie należy zakładać totalnej ignorancji obiektu atakowanego [...].
2. Eksponowanie stanu totalnego podejrzenia względem wyżej wymienionego obiektu jest etycznie naganne, a poznawczo fałszuje obraz [...].
3. Inwektywy wykraczają poza dobre obyczaje, zwłaszcza jeśli są oparte na jednostronnej interpretacji i podejrzeniach [...].
4. To nieładnie wprowadzać *implicite* insynuacje przez mieszanie porządków¹³.

Inny przykład:

recenzje pisać można rozmaicie, tak co do metody, jak też i narzędzi pisarskich. Można więc to robić sumiennie, lojalnie, o ile możliwości przedmiotowo, szczerze i z przekąsem, życzliwie i nieżyczliwie, pisać posługując się przy tym piórem, ołówkiem, długopisem, maszyną, ale również np. żółcią, przy pomocy szpilki, pilnika do paznokci, itp.¹⁴

Uwagi te nie wnoszą żadnych rozstrzygnięć co do meritum poza tym, że dyskredytują oponenta jako osobę bądź nieprzygotowaną

¹³ K. CYSEWSKI: W związku z p. Stanisławem Dąbrowskim. „PL” 1985, z. 2, s. 383–384, podkr. – A.B.D.

¹⁴ T. ULEWICZ: W sprawie „Odprawy posłów greckich”, ostatniego jej wydania w „Bibliotece Narodowej” oraz recenzji J. Kołtuniakowej. „PL” 1965, z. 3, s. 324.

do dyskusji naukowych, a więc słabo znającą swój warsztat pracy, bądź ignorującą zasady i dobre obyczaje kultury naukowej.

Adminicula. Do wskazówek peryferyjnych należy także powoływanie się na miejsce dyskusji. Autorzy zwykle wyrażają sugestię, iż ranga tegoż miejsca zobowiązuje. Podajmy przykłady:

Nim paszkwilant zacznie szydzić w najpoważniejszym piśmie polonistycznym [...] ¹⁵.

Dlaczego jeśli książkę uważa się za bzdurną i lichą, wytacza się przeciw niej na 2,5 arkuszach poważnego pisma naukowego najcięższą artylerię [...] ¹⁶.

zbyt też cenię miejsce w „Pamiętniku Literackim”, by oddawać się tego rodzaju monstrualnym sprostowaniom i sporom ¹⁷.

Autor tłumaczy, dlaczego zdecydował się na odpowiedź:

dlatego, że ocena ukazała się w „Pamiętniku Literackim”, urzędowym i od dwóch pokoleń najważniejszym periodyku naukowym naszej polonistyki, w stosunku do którego trudno tu „machnąć ręką” i uznać rzecz za nieważną ¹⁸.

Powoływanie się na miejsce dyskusji jest tym elementem refutacyjnej ramy, który dowartościować może argumenty własne. Może też zdeprecjonować zachowanie oponenta jako niegodne, szkodzące dobrej sławie miejsca, w którym polemika się odbywa.

Do okoliczności, w których wypowiedź została przedstawiona odbiorcom, należy też podanie czasu jej przedstawienia. Poza walorami informacyjnymi, właściwymi topice egzordialnej, czyli podaniem numeru pisma, w którym znajduje się tekst będący przedmiotem polemiki, informacja o czasie pełni też funkcje perswazyjne. Znajdujemy na przykład wzmiankę o tym, że odpowiedź autora została późno opublikowana i czytelnicy zdążyli już zapomnieć, czego dotyczyły tezy oponenta, że autor nie replikował wcześniej, ponieważ niedawno dopiero wpadła mu w ręce krytyka jego publikacji.

Causa scribendi. Wśród toposów dyspozycyjnych wstępu ¹⁹ wymienia się między innymi i ten dotyczący ujawnienia przyczyn

¹⁵ K. KRASUSKI: *Znowu potwór z Loch Ness, czyli paszkwil Stanisława Dąbrowskiego*. „PL” 1984, z. 2, s. 421.

¹⁶ Ibidem, s. 424.

¹⁷ J. KWIATKOWSKI: *Odpowiedź mojemu monografiście*. „PL” 1979, z. 3, s. 406.

¹⁸ T. ULEWICZ: *W sprawie „Odprawy posłów greckich”* ..., s. 319.

¹⁹ A. GORZKOWSKI: *In principio erat... Pragmatyczne aspekty topiki egzordialnej*. W: *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*. Red. R. PRZYBYLSKA, W. PRZYCZYNA. Kraków 2001.

pisania. W badanych tekstach refutacyjnych można wyróżnić dwie jego odmiany: topos niechętnej obrony i topos koniecznej obrony. Pierwszy z wymienionych tu wariantów *causa scribendi* realizuje potrzebę zdeprecjonowania przeciwnika sporu. Oponent nie zasłużył na odpowiedź, poziom polemiki jest tak niski, że nie należałoby w niej uczestniczyć. Jest to rodzaj pozornej odmowy refutacji, tłumaczony obroną własnego etosu badacza.

Niechętnie podejmuję wezwanie Władysława Czaplińskiego [...] do dyskusji w sprawach przez niego podniesionych w recenzji mojej książki o Danielu Naborowskim [...]”²⁰.

Nie przepadam za dyskusją z surogatami tekstów naukowych. Bez entuzjazmu więc podejmuję polemikę z recenzją [...]”²¹.

Obrona jest zawsze bardzo żenująca, gdyż autor – jak się powszechnie uważa (nawet zakładając jego uczciwość) – nie ma tej perspektywy neutralnego osądu, którą symbolizuje postawa recenzenta. [...] Jeśli decyduję się na przedłużenie konfliktowej sytuacji dialogu książki z recenzją, to nie ze względu na ocenę (wcale zresztą nie całkowicie negatywną), lecz z powodów „pryncypialnych”²².

wymierzono we mnie tak zabójczym pociskiem, ze starego arsenału sprawozdawczo-krytycznego dobytym, że **rad nie rad**, chcąc ująć z miłem mi jeszcze życiem, **muszę wszczynać bezpłodną szermierkę na słowa i o słowa**²³.

Drugi wariant *causa scribendi* realizuje model słusznego oburzenia, obrony dobrego imienia własnego bądź innego badacza niesprawiedliwie ocenionego. Częstym wyjaśnieniem jest wówczas powołanie się na obowiązek świadczenia prawdy. Wy tłumaczeniem konieczności podjęcia polemiki jest dbałość o dobro czytelnika, aby nie został on przekonany do fałszywych tez lub niesprawiedliwych ocen przedmiotu, o którym dyskutanci rozprawiają.

Jeden z przykładów:

gdy recenzentki na poparcie osobistych gustów tworzą *ad hoc* koncepcję zdumiewającą w swej niefrasobliwości, wówczas

20 J. DÜRR-DURSKI: *Jeszcze w sprawie Daniela Naborowskiego. (W odpowiedzi na recenzję)*. „PL” 1968, z. 1, s. 365.

21 B. BEDNAREK: *Odpowiedź na recenzję „Eposu europejskiego”*. „PL” 2003, z. 3, s. 259.

22 M. MASŁOWSKI: *O interpretacji. Odpowiedź na recenzję książki „Dzieje bohatera”*. „PL” 1980, z. 3, s. 407.

23 J. WITEK: [bez tytułu]. „PL” 1913, z. 2, s. 253. podkr. – A.B.D.

należy zaprotestować. [...] należy nie tylko potępić niedopuszczalne metody postępowania, ale nawet obowiązkiem jest dać odpór szkodliwym koncepcjom i nieetycznej postawie krytycznej²⁴.

Argumenty *ad hominem*. Szczególnym zabiegiem w grupie taktyk *ad hominem*²⁵ jest demaskowanie intencji partnera sporu. Procedury demaskatorskie mogą być elementem peryferyjnej ramy, na przykład:

[...] Autorka cały czas ignoruje [rozumowanie – A.B.D.], ponieważ nie czyta mojej książki, tylko skacze po niej w poszukiwaniu błędów²⁶.

w różnych procedurach (dopuszczenie do druku, habilitacja, nagroda) tych recenzentów z profesorskimi tytułami było już około dziesięciorga. I wiem, dlaczego wszyscy oni niczego straszniejszego „nie zauważyli”. Dlatego że czytali umyślnie, chcąc dokładnie prześledzić moje rozumowanie, a nie strzelali rozlatanymi oczyma w poszukiwaniu błędów²⁷.

Większość uwag wiąże się z niezrozumieniem, niedoczytaniem, złym, niepoprawnym odczytaniem, przeoczeniem, przeinaczeniem sensu, tendencyjną interpretacją.

Jednym z częściej występujących zarzutów wobec drugiej strony sporu jest zarzut dotyczący wyrwania wypowiedzi z kontekstu, zniekształcenia twierdzeń przeciwnika w celu łatwiejszego ich odparcia – czyli demaskowanie zabiegu popularnie nazywanego „słomianą kukłą” (ang. *straw man fallacy*). Argumenty refutacyjne mają unaocznic odbiorcom zniekształcenia, których dopuściła się druga strona sporu. Demaskowanie to często przekazywane jest w peryferyjnej ramie określeń deprecjonujących partnera sporu.

Garść przykładów z artykułu Marii Dłuskiej *O naukowość sporu naukowego* podsumowującej dyskusję na temat polskiego sylabotyzmu w „Pamiętniku Literackim” w latach 1955–1956:

Wszelkie sposoby zniekształcenia obrazu rzeczywistości są niedopuszczalne w dyskusji naukowej. Do bardzo niewinnych z pozoru, a bardzo fatalnych w skutkach należy przed-

24 E. MIODOŃSKA-BROOKES, A. KULAWIK, M. TATARA: [bez tytułu]. „PL” 1974, z. 2, s. 401.

25 Szerokie rozumienie tego sposobu perswazji w D. WALTON: *Ad Hominem Arguments*. Tuscaloosa 1998.

26 A. DĄBRÓWKA: *Odpowiedź na artykuł Zofii Głombiowskiej*. „PL” 2003, z. 3, s. 275.

27 *Ibidem*, s. 278.

stawianie rzeczywistości na podstawie prawdziwych, ale jednostronnych danych i traktowanie reszty tak, jakby jej nie było albo jak gdyby była bez znaczenia. [...] Zdanie swoje prof. Budzyk popiera cytataми, ale w cytatach tych pomija wiele ustępów znamienych [...]. Sporo stron można by zapisać korygując ten osobliwy „fotomontaż”, jakim jest dokumentacja w książce prof. Budzyka. Bo tak samo spreparowany jest i Elsner, i Królikowski, i inni. [...] Bardzo niewersalsko obchodzi się prof. Budzyk ze współczesnymi wersologami. Implikuje im rzeczy niebywałe [...]. Nic dziwnego, że raz po raz musi się uciekać to do fotomontażu, to do przeinaczenia sensu wypowiedzi innych autorów – w czym nie oszczędził nawet Mickiewicza [...]. Tezy, które wymagają takich zabiegów, tak rażących, obalają same siebie. Same dowodzą swojej sztuczności²⁸.

Uczestnicy polemik opierają swą refutację na przekonaniu odbiorcy, że zarzuty kierowane do adwersarzy sporu są nieistotnymi drobiazgami. Krytyka nie dotyczy, zdaniem polemisty, spraw zasadniczych, fundamentalnych dla istoty problemu. Poruszanie spraw marginalnych służy zaciemnianiu obrazu rzeczywistych korzyści osiągniętych w procesie badawczym.

Zamiast zająć się sprawami najistotniejszymi, krytyk uczepił się **najmniej ważnego** epizodu mej książki, tego, który sam wyraźnie nazwałem **dygresją**. Zresztą polemizuje ze szczegółami, których nigdy za pewnik nie ogłaszałem, które wyraźnie określiłem jako rzuconą mimochodem hipotezę²⁹.

Innym zarzutem wysuwany w polemikach jest zarzut przemilczenia. Recenzent, do którego adresowana jest odpowiedź, nie wspominał o wartości głównych tez, o istotnych walorach książki. Pomiął to, co zasługuje na uwagę. Przemilczenia dotyczą też nieuwzględnienia w badaniach jednej strony sporu publikacji drugiej strony. Wymienione uwagi kierowane do oponenta są dobrym przykładem realizacji prawa do obrony (jeśli istotnie przeciwnik dopuścił się zdeformowania krytykowanych poglądów, nie uwzględnił ważnych osiągnięć badawczych przedstawianych w ocenianej publikacji, obalał nieistotne z punktu widzenia całości teorii tezy). I należałoby je rozpatrywać jako centralne kategorie właściwe polemice. W praktyce refutacji naukowych jednak często zarzutom tym towarzyszą argumenty dyskredytujące przeciwnika.

28 M. DŁUSKA: *O naukowość sporu naukowego*. „PL” 1957, z. 3, s. 132–143.

29 J. BIRKENMAJER: *Odpowiedź na recenzję*. „PL” 1935, z. 4, s. 639, podkr. – A.B.D.

Perswazja centralna w sporach polonistów

Do najczęściej stosowanych argumentów rzeczowych w polemikach naukowych należą te odwołujące się do *loci specfici*, czyli właściwe danej metodologii badawczej. Na tym etapie badań mogą jedynie ustalić występowanie innych argumentów rzeczowych wskazanych przez Tarella i rozwiniętych interpretacyjnie przez Perelmana³⁰. Argumenty te charakterystyczne dla struktury polemik dyskursu prawniczego stosowane są i w naukowych dyskusjach literaturoznawców. Przypomnę ich listę: argument *a simili*, argument *a contrario*, argument *a fortiori*, argument *ab exemplo*, argument przez dowód nie wprost, argument *a rerum natura*, argument *a cohaerentia*, argument *a completudine*, argument systematyczny, argument teleologiczny, argument historyczny, argument ekonomiczny, argument psychologiczny. Wymienione argumenty mają charakter uniwersalny i wykorzystywane są w każdym typie dyskursu. Niemniej argumenty *a contrario* czy *a fortiori* częściej spotkamy w dyskursie prawniczym niż w polemice literaturoznawców. Opracowanie zestawu argumentów swoistych dla krytyki literaturoznawczej wymagałoby dodatkowych studiów analitycznych i, jak sądzę, byłyby to badania przydatne do rozwoju metanaukowej refleksji w ramach tej dyscypliny.

Podobnie jak na poziomie struktury kompozycyjnej tekstu, w układzie pojedynczych argumentów rzeczowych pojawia się peryferyjna rama, która pełni funkcje perswazyjnie, wspomagające i modelujące odbiór. Rozważmy kilka przykładów. Pogrubioną czcionką zaznaczyłam obramowanie peryferyjne.

Argument *a loco speciali*:

No cóż – skromnie mi tu przyznać wypadnie, że prof. Kubacki sam jest tęgim fachowcem w tej dziedzinie. Pisze np. w omawianej książce, że poetyka *Sonetów krymskich* to „świadome dążenie Mickiewicza do osiągnięcia określonych celów artystycznych” (s. 77). **Skąd autor może wiedzieć jakie były „świadome dążenia Mickiewicza”? Można przecież naprawdę badać tylko i wyłącznie rezultaty jakichś bardzo zresztą hipotetycznych – jeśli nie zostały sformułowane przez samego twórcę – „dążeń” poetyckich³¹.**

W argumente *a loco speciali*, czyli takim, którego przesłanki odnoszą się do właściwego danej metodologii badawczej sposobu postępowania, pojawia się jako wprowadzenie taktyka ironicz-

³⁰ Ch. PERELMAN: *Logika prawnicza. Nowa retoryka*. Tłum. T. PAJOR. Warszawa 1983.

³¹ M. KWAŚNY: *Z profesorem Kubackim na Krymie*. „PL” 1979, z. 4, s. 393–394, podkr. – A.B.D.

nej niekompetencji. Pozorne uznanie dla autorytetu przeciwnika zostało dodatkowo wyrażone etykietą „tęgi fachowiec”, która nie przystaje do statusu uczonego humanisty. Później następuje odwołanie ironii przez zapytanie retoryczne.

Argument a cohaerentia:

pogląd Chrzastowskiej okazał się zgodny z tendencjami rozwoju metodyki literatury w innych krajach. [...] **Głos Chrzastowskiej był sygnałem zarysowania się innego niż „pasterniakowski” kierunku w dydaktyce literatury [...]**³².

W argumencie *a cohaerentia*, w którym autor dowodzi spójności przedstawianej tezy z przyjętymi i zaakceptowanymi przez innych uczestników dyskursu teoriami, jako rama peryferyjna pojawia się etykietowanie. Jego rolą jest osłabienie autorytetu oponenta poprzez ironiczne nadanie ważności jego postaci w dziedzinie, której dotyczy spór:

Zastanawia mnie też niespójność myślowa recenzentki: z jednej strony bowiem metodę porównawczą określa jako „przestarzałą” i „trącąca myszką”, z drugiej zaś postuluje porównywanie angielskich baśni i ballad. Czyżby po to, aby popisać się znajomością literatury w języku obcym?³³

W przytoczonym przykładzie argument *a cohaerentia* ujęty został w ramę argumentacji *ad hominem*. Samo zgłoszenie pretensji co do niespójności czy sprzeczności tez oponentki jest argumentowaniem sprawnym ze względu na racjonalne kryteria dyskursu naukowego. Jednak ujęcie w formę zarzutu pod adresem uwarunkowań psychicznych, osobowościowych strony sporu czyni z argumentu *a cohaerentia* w istocie argument *ad hominem*.

Argument a completudine:

dziwiłem się trochę, bo wydaje się, że polscy historycy literaccy nie czytają literatury fachowej. Inaczej trudno zrozumieć, dlaczego w eseju o Janie Andrzeju Morsztynie nie uwzględniono mojego artykułu [...]³⁴.

32 M. INGLOT: Odpowiadając Wojciechowi Pasterniakowi. „PL” 1986, z. 4, s. 363, podkr. – A.B.D.

33 W. KRAJKA: O recenzji książki „Literatura popularna – folklor – język”. „PL” 1984, z. 3, s. 395, podkr. – A.B.D.

34 G. GÖMÖRI: W sprawie artykułu o Janie Andrzeju Morsztynie. „PL” 1996, z. 2, s. 267, podkr. – A.B.D.

To szczególny przykład argumentu *a completudine* (z zupełności) ujęty w ramę uogólnienia („polscy historycy literaccy nie czytają”). Szczególny, bo nie dotyczy kompletności argumentacyjnej teorii, lecz kompletności bibliografii przedmiotu, a więc zalicza się do *loci specifici* literaturoznawczych badań.

Argument *a contrario*:

Przechodzę do mitu o autobiografii Rejowej, który cały polega na prostym nieporozumieniu. Rej podpisywał przedmowy (wierszem i prozą) zmyślonemi nazwiskami: Andrych dworzanin i t.p., od początku do końca swojej pracy literackiej (1540–1567) [...]. Jest też w „Zwierciadle” wiersz Jakuba Ferrata Podwysockiego ku temu co czyść będzie, ale ów Jakub był w r. 1567 dawno nieboszczykiem. Otóż przy wszelkich podobnych mistyfikacjach Rej zawsze tylko gołe imię wypisywał jak i tu, nic więcej; natomiast napis biografii Trzycieskiego brzmi całkiem inaczej, wyraża jak najdokładniej, kto ten żywot spisał i skąd o wszystkim wiedział – **niechżeż mi autor w całym Reju drugą podobną „mystyfikację” odnajdzie!** [...] Ani Rej ani Trzycieski z gęby cholewy publicznie nie robili; pierwszy autor acz bezwiednie im to przypisać raczył. Jego wina, jego nieporozumienie na tem polega, że pomieszał umyślne mistyfikacje z szczerą prawdą, ależ z tego nie wynika, żebyśmy i my za nim kulkami z papieru śpiż obrzucali, bo na to wychodzi cały niefortunny pomysł p. G. Fatalnie wypadła też jego obrona. Kogo sofistyka bawi, **niech przeczyta [...]**³⁵.

Argumentacja rzeczowa polega na przedstawieniu prawidłowości, wedle której rozstrzyga się autorstwo tekstów Rejowych, i dowiedzeniu, że przypadek sporny nie podlega pod tę prawidłowość. Nie może być więc uznany za tekst Reja. Argument z przeciwności wyposażyony został w erystyczne wsparcie w postaci etykietowania, argumentacji *ad ignorantiam* i *ad populum*.

Argument teleologiczny:

Wydaje się, iż autorka recenzji niezbyt uważnie przeczytała moją książkę i posądza mnie o zamiary, jakich nie miałem. [...] recenzentka odwraca logiczny porządek mej pracy i przedstawionych w niej dowodów. Nie wyznaczałem sobie *á priori* zadania „ustalenia genezy pewnych motywów i wąt-

35 A. BRÜCKNER: Odpowiedź A. Brücknera H. Gaertnerowi. „PL” 1928, z. 4, s. 674, podkr. – A.B.D.

ków Mickiewiczowskich”. Głównym mym celem był szczegółowy opis i analiza odnalezionych źródeł³⁶.

Argument refutacyjny, w tym przypadku teleologiczny, podany został z uprzednim zwróceniem uwagi na niekompetencję („niezbyt uważnie przeczytała”) i złą wolę („posądza mnie”) recenzentki krytykującej książkę. Osobną sprawą jest, czy autor tej wypowiedzi miał uzasadnione powody, aby w taki sposób odeprzeć argument partnerki sporu. Problem polega na umiejscowieniu argumentu centralnego w refutacyjnej ramie peryferyjnej. Powyższy cytat pochodzi z recenzji merytorycznej, wyważonej, nieemocjonalnej. To sytuacja refutacji wymaga ujęcia tego, co merytoryczne, centralne, w erystyczną ramę eksplikacyjną. Pojawia się pytanie: dlaczego muszę ten zarzut odeprzeć, jaka jest geneza stawianego mi zarzutu?

Przedstawiona tu propozycja analizy krytyki naukowej ma zaledwie charakter wstępnego rozpoznania problemu refutacji w badaniach literaturoznawców, jej zakorzenienia w argumentacji erystycznej. Wskazałam najczęściej występujące zabiegi perswazyjne, które nie odnoszą się do przedmiotu sporu (tak zwana argumentacja peryferyjna). Są to uwagi metapolemiczne, sugestie kierowane do czytelników (*ad auditores*), obraźliwe wypowiedzi pod adresem oponenta (*ad hominem*), wskazania na miejsce publikacji tekstu (*adminicula*) i przyczyny jego napisania (*causa scribendi*). Ponadto zwróciłam uwagę na występowanie tak zwanej ramy peryferyjnej w argumentacji mającej związek z przedmiotem sporu (tak zwanej centralnej). Staralam się pokazać, w jaki sposób peryferyjna rama argumentacyjna modeluje krytykę merytoryczną i to zarówno na poziomie tekstu jako całości, w sferze *inventio*, jak i w obszarze rozczłonkowania (*dispositio*), a także eksplikacji poszczególnych argumentów refutacyjnych. Dalszych i bardziej systematycznych badań wymagałyby problemy specyfiki argumentacji merytorycznej, ale i współistnienia (współdziałania) obydwu typów argumentowania.

Bibliografia

- BEDNAREK B.: Odpowiedź na recenzję „Eposu europejskiego”. „Pamiętnik Literacki” 2003, z. 3.
BIRKENMAJER J.: Odpowiedź na recenzję. „Pamiętnik Literacki” 1935, z. 4.

³⁶ S. ŚWIRKO: Recenzja o recenzji. W odpowiedzi pani A. Dobak na jej recenzję o książce „Z kręgu filomackiego preromantyzmu”. „PL” 1975, z. 1, s. 436, podkr. – A.B.D.

- BRÜCKNER A.: Odpowiedź A. Brücknera H. Gaertnerowi. „Pamiętnik Literacki” 1928, z. 4.
- BUDZYŃSKA-DACA A., KWOSK J.: *Erystyka czyli o sztuce prowadzenia sporów*. Warszawa 2009.
- CYSEWSKI K.: W związk z p. Stanisławem Dąbrowskim. „Pamiętnik Literacki” 1985, z. 2.
- DĄBRÓWKA A.: Odpowiedź na artykuł Zofii Głombiowskiej. „Pamiętnik Literacki” 2003, z. 3.
- DĄBROWSKI S.: *Meta-epilegomena czyli Henrykowi Markiewiczowi odpowiedź*. „Pamiętnik Literacki” 1968, z. 1.
- DŁUSKA M.: *O naukowość sporu naukowego*. „Pamiętnik Literacki” 1957, z. 3.
- DÜRR-DURSKI J.: *Jeszcze w sprawie Daniela Naborowskiego. (W odpowiedzi na recenzję)*. „Pamiętnik Literacki” 1968, z. 1.
- FAHNESTOCK J.: *Rhetorical Figures in Science*. New York 1999
- FAHNESTOCK J., SECOR M.: *The Stases in Scientific and Literary Argument*. „Written Communication” 1988, vol. 5.
- FORTUNA P.: *Psychologiczne mechanizmy obrony przed perswazyjnym wpływem telewizji*. Lublin 2007.
- „Forum Artis Rhetoricae” 2006, nr 1; 2007, nr 3–4.
- Framing Public Life: Perspectives on Media and Our Understanding of the Social Word*. Eds. S.D. REESE, O.H. GANDY JR, A.E. GRANT. Mahwah, NJ 2001.
- FULLER S., COLLIER J.H.: *Philosophy, Rhetoric, and the End of Knowledge: A New Beginning for Science and Technology Studies*. 2nd ed. Mahwah, NJ 2004.
- GOFFMAN E.: *Forms of Talk*. Philadelphia 1981.
- GORZKOWSKI A.: *In principio erat... Pragmatyczne aspekty topiki egzordialnej*. W: *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*. Red. R. PRZYBYLSKA, W. PRZYCZYNA. Kraków 2001.
- GÓRSKI K.: Odpowiedź na wywody Aliny Witkowskiej. „Pamiętnik Literacki” 1977, z. 4.
- GÖMÖRI G.: *W sprawie artykułu o Janie Andrzeju Morsztynie*. „Pamiętnik Literacki” 1996, z. 2.
- GROSS A.G.: *The Rhetoric of Science*. Cambridge (Mass) 1966.
- HEATH R.L., BRYANT J.: *Human Communication Theory and Research: Concepts, Contexts, and Challenges*. 2nd ed. Mahwah, NJ 2000.
- INGLOT M.: *Odpowiadając Wojciechowi Pasterniakowi*. „Pamiętnik Literacki” 1986, z. 4.
- JABŁOŃSKA-BONCA J.: *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*. Warszawa 2003.
- KRAJKA W.: *O recenzji książki „Literatura popularna – folklor – język”*. „Pamiętnik Literacki” 1984, z. 3.
- KRASUSKI K.: *Znowu potwór z Loch Ness, czyli paszkwil Stanisława Dąbrowskiego*. „Pamiętnik Literacki” 1984, z. 2.

- KUHN T.S.: *Struktura rewolucji naukowych*. Tłum. H. OSTROMĘCKA. Warszawa 2001.
- KWAŚNY M.: *Z profesorem Kubackim na Krymie*. „Pamiętnik Literacki” 1979, z. 4.
- KWIATKOWSKI J.: *Odpowiedź mojemu monografście*. „Pamiętnik Literacki” 1979, z. 3.
- LEWIŃSKI P.H.: *Retoryka reklamy*. Wrocław 1999.
- ŁOTMAN J.: *Struktura tekstu arystycznego*. Tłum. A. TANALSKA. Warszawa 1984.
- MASŁOWSKI M.: *O interpretacji. Odpowiedź na recenzję książki „Dzieje bohatera”*. „Pamiętnik Literacki” 1980, z. 3.
- MAYENOWA M.R.: *Teoria tekstu a tradycyjne zagadnienia poetyki*. W: *Tekst i język. Problemy semantyczne*. Red. M.R. MAYENOWA. Wrocław 1974.
- Media Effects: Advances in Theory and Research*. Eds. J. BRYANT, D. ZILLMANN. Mahwah, NJ 2002.
- MIODOŃSKA-BROOKES E., KULAWIK A., TATARA M.: [bez tytułu]. „Pamiętnik Literacki” 1974, z. 2.
- MOKRZAN M.: *Tropy, figury, perswazje. Retoryka a poznanie w antropologii*. Wrocław 2011.
- OCIECZEK R.: *Rama literacka*. W: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze. Renesans. Barok*. Red. T. MICHAŁOWSKA przy udziale B. OTWINOWSKIEJ, E. SARNOWSKIEJ-TEMERUSZ. Wrocław 1990.
- PERA M., SHEA W.: *Persuading Science: The Art of Scientific Rhetoric*. Canton, Mass 1991.
- PERELMAN Ch.: *Logika prawnicza. Nowa retoryka*. Tłum. T. PAJOR. Warszawa 1983.
- PETTY R.E., CACIOPPO J.T.: *Attitudes and Persuasion. Classic and Contemporary Approaches*. Boulder, Colo 1996.
- PETTY R.E., CACIOPPO J.T.: *The Effects of Involvement on Responses to Argument Quantity and Quality: Central and Peripheral Routes to Persuasion*. „Journal of Personality and Social Psychology” 1984, vol. 46.
- PLUWAK A.: *Geneza i ewolucja pojęcia framing w naukach społecznych*. „Global Media Journal – Polish Edition” 2009, nr 1.
- The Rhetoric of the Human Sciences. Language and Argument in Scholarship and Public Affairs*. Eds. J.S. NELSON, A. MEGILL, D.N. MCCLOSKEY. Madison 1987.
- ŚWIRKO S.: *Recenzja o recenzji. W odpowiedzi pani A. Dobak na jej recenzję o książce „Z kręgu filomackiego preromantyzmu”*. „Pamiętnik Literacki” 1975, z. 1.
- TOKARZ M.: *Argumentacja, perswazja, manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*. Gdańsk 2006.
- ULEWICZ T.: *W sprawie „Odprawy posłów greckich”, ostatniego jej wydania w „Bibliotece Narodowej” oraz recenzji J. Kołtuniakowej*. „Pamiętnik Literacki” 1965, z. 3.
- USPIENSKI B.: *Poetika kompozycji*. Moskwa 1980.

- WALTON D.: *Ad Hominem Arguments*. Tuscaloosa 1998.
- WICKS R.H.: *Understanding Audiences: Learning to Use the Media Constructively*. Mahwah, NJ 2001.
- WITEK J.: [bez tytułu]. „Pamiętnik Literacki” 1913, z. 2.
- ZAŁĘSKA M.: *Refutacja retoryczna a procedura falsyfikacji w nauce*. „Forum Artis Rhetoricae” 2007, nr 3–4.

Agnieszka Budzyńska-Daca

**Argumentation and emotions in the disputes
of the Polish literature's researchers
On the peripheral frame in scientific criticism
as exemplified by disputes from "Pamiętnik Literacki"**

Summary: The aim of the paper was the analysis of the scientific disputes published in "Pamiętnik Literacki" in the "Dyskusje – Korespondencja" section, and previously "Polemika", "Dyskusje i Polemiki", and "Korespondencja", from 1902 till 2008.

The author of the paper has formulated the idea of the peripheral frame which describes the type of argumentation of a peripheral character which, nonetheless, introduces essential arguments into a discussion. While analysing the disputes published in "Pamiętnik Literacki" the author of the paper has observed some repeated elements of the refutation frame which have a peripheral character, surrounding the subject and modulating the statement's persuasion-ability.

The frame elements can also be found in the sphere of inventive, thematic and disposable topos related to the composition limits. Among their most important mutual points (*loci communes*) there are: concern of the reader (argumentation like *ad auditores*), meta-polemic remarks, *adminicula*, or, in other words, reference to a dispute circumstances, *causa scribendi*, or refutation reasons, an opponent's evaluation, or a group of arguments *ad hominem*.

Key words: Polish literary studies, academic polemic, rhetoric, persuasion

Agnieszka Budzyńska-Daca

**Argumentation et émotions dans les différends
des spécialistes de la langue polonaise
Sur le cadre périphérique dans la critique scientifique
à l'exemple des polémiques incluses dans « Pamiętnik Literacki »**

Résumé : Les textes des polémiques scientifiques incluses dans « Pamiętnik Literacki » dans la partie « Dyskusje – Korespondencja », et auparavant « Polemika », « Dyskusje i Polemiki », « Korespondencja », de 1902 à 2008, étaient l'objet de l'analyse. L'auteure a formulé la notion de cadre périphérique qui représente le type d'argumentation à caractère non essentiel, mais introduisant dans une discussion des arguments essentiels. À la suite des études sur les textes des polémiques publiées dans « Pamiętnik Literacki », on peut repérer des éléments récurrents du cadre réfutatif à caractère

périphérique qui entourent l'argumentation pertinente et qui modulent le caractère persuasif d'un discours. Les éléments paratextuels sont également repérables dans la topique inventive, thématique et dispositive liée aux seuils de composition d'un texte donné. Parmi les lieux communs (*loci communes*) les plus importants des polémiques scientifiques qui sont apparues dans « Pamiętnik Literacki » se trouvent : le soin porté au lecteur (argumentation *ad auditores*) ; les remarques métapolémiques ; *admicula*, c'est-à-dire la référence aux circonstances d'une discussion ; *causa scribendi*, c'est-à-dire les causes d'une réfutation ; l'appréciation d'un adversaire, c'est-à-dire un groupe d'arguments *ad hominem*.

Mots-clés : études littéraires polonaises, polémique scientifique, rhétorique, persuasion